

Sygn. akt I ACa 1019/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SA Marzena Konsek - Bitkowska

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Szyszka

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa W. W. (1)

przeciwko S. W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt XXIV C 455/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od W. W. (1) na rzecz S. W. kwotę 1170 zł (tysiąc sto siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Maciej Dobrzyński Beata Byszewska Marzena Konsek - Bitkowska

I ACa 1019/15

UZASADNIENIE

W. W. (1) wystąpił z pozwem przeciwko panu S. W. domagając się usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci poprzez złożenie przeprosin o treści: "Wyrażam ubolewanie z powodu naruszenia czci ówczesnego porucznika W. W. (1) przez to, że w piśmie z dnia 7 grudnia 2007 przedstawiłem całkowicie pozbawioną podstaw ocenę jakoby cechy charakteru W. W. (1) nie predysponowały go do pełnienia funkcji dowódczych oraz znacznie ograniczyły możliwości wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana. Za naruszenie czci i wyrządzoną w ten sposób krzywdę najmocniej przepraszam". Dalej w pozwie powód szczegółowo sprecyzował, w jakiej formie mają być te przeprosiny złożone. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 5.000 złotych na rzecz (...) Towarzystwa Pomocy (...) oraz kwoty 1.000 złotych na rzecz powoda.

Swoje roszczenie powód uzasadniał następującymi faktami: powód wskazał, że w 2007 roku służył na stanowisku pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych w Jednostce wojskowej w L.. W listopadzie 2007 roku złożył wniosek do dowódcy S. Powietrznych o przeniesienia na dowolne stanowisko poza strukturami 1. Ośrodka (...) w G.. Wniosek ten został zaopiniowany między innymi przez pozwanego, czyli przez pana S. W. dowódcę 1. Ośrodka (...)

w G. i właśnie w opinii, która została sporządzona przez pozwanego zdaniem powoda nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych.

Pozwany na rozprawie dnia 13 listopada 2014 roku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesowych.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

W 2007 roku powód służył na stanowisku pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych w Jednostce wojskowej w L.. Powód złożył w listopadzie 2007 roku wniosek o przeniesienie na inne stanowisko poza strukturami 1. Ośrodka (...) w G., wniosek ten został zaadresowany do dowódcy S. Powietrznych generała A. B. (bezsporne, kserokopia wniosku znajduje się na karcie 8). Na skutek złożenia przez powoda wniosku, o którym mowa został mu dany bieg służbowy i S. W. który, który w tym okresie pełnił stanowisko dowódcy 1. Ośrodka (...) w G. zaopiniował wniosek powoda, opinia została opatrzona datą 7 grudnia 2007 roku i w opinii tej znalazły się następujące stwierdzenia: "Z przeprowadzonych rozmów z porucznikiem W. W. (1) wynika jednoznacznie, że jego ambicje zawodowe oraz poziom samooceny są bardzo wysokie. Oceny tej nie potwierdzają opinie przełożonych, ponadto cechy charakteru porucznika W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych oraz znacznie ograniczają możliwości wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana (kserokopia kwestionowanej opinii znajduje się na karcie 9). W tym czasie bezpośrednim przełożonym powoda był pan J. W..

Sąd Okręgowy wskazał, że powód zarzuca pozwanemu naruszenie jego czci i zdaniem powoda sformułowaniami, które naruszyły jego cześć zawartymi w kwestionowanej opinii sporządzonej przez pozwanego są dwa sformułowania, tj. że cechy charakteru porucznika, W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych oraz, że znacznie ograniczają one możliwość wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana.

Rozpoznając roszczenie powoda w świetle artykułów 23 i 24 k.c. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że należy przyjąć, zgodnie z przeważającym stanowiskiem w orzecznictwie, obiektywne ujęcie koncepcji dóbr osobistych. To obiektywne ujęcie znalazło wyraz między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku w sprawie II CR, 692/75 w którym zajmując się problematyką ochrony czci, Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dobrego imienia należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, lecz także obiektywną reakcję opinii społeczeństwa. Podobny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 roku w sprawie III, CKN, 33/97 w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że ocena czy w konkretnej sytuacji nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywane według miary i indywidualnej wrażliwości, czyli według oceny subiektywnej zainteresowanego. Natomiast kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane a zasługujące na akceptację normy postępowania w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji.

Zważywszy na powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, kwestionowana opinia sporządzona przez pozwanego nie narusza dobra osobistego powoda w postaci czci, nawet, jeśli zawarte w tej opinii sformułowania są sformułowaniami, z którymi powód się nie zgadza i które nie są dla niego sformułowaniami pozytywnymi. Sformułowania -stwierdzające, że: „cechy charakteru porucznika W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych" oraz dotyczące ograniczenia możliwości wyznaczenia powoda na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana, w ocenie Sądu Okręgowego, przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, nie są w żaden sposób dla powoda uwłaczające a co za tym idzie nie naruszają one czci powoda, nawet jeśli powód nie zgadza się z nimi. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego powództwo było bezzasadne przede wszystkim z tej przyczyny, że kwestionowana opinia służbowa sporządzona przez pozwanego nie narusza czci powoda.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że gdyby jednak przyjąć, że można te sformułowania potraktować jako sformułowania godzące w cześć czy też dobre imię powoda, to w ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanego polegające

na sporządzeniu tej opinii nie było działaniem bezprawnym. Pozwany sporządzając tę opinię brał po uwagę szereg kryteriów, w tym w szczególności opierał się na opinii bezpośredniego przełożonego powoda. Ta opinia bezpośredniego przełożonego powoda znajduje się w teczce akt osobowych powoda, która została dołączona do akt sprawy niniejszej, jest to opinia pana pułkownika J. W. z dnia 15 listopada 2007 roku. I w tej opinii pułkownik W. wskazuje, że jeśli chodzi o ocenę dobrą, na którą został zaopiniowany powód ocena ta wynikała ze zbyt lekceważącego stosunku do powierzonych obowiązków i potrzeby ciągłego nadzoru. Porucznik W. nie jest lubiany przez kolegów i podwładnych, jego konfliktowy sposób bycia nie pozwala mi na bliższe związanie się ze środowiskiem.

Jeśli zaś chodzi o opinię okresową, która w ocenie Sądu Okręgowego, może mieć znaczenia dla oceny czy pozwany dysponował wystarczającymi podstawami żeby sporządzić kwestionowaną opinię z 7 grudnia 2007 roku. Jest to opinia obejmująca okres od 1 lipca 2005 do 3 grudnia 2007 roku (opinia ta znajduje się w teczce akt osobowych powoda na kartach od 183-185) i zauważyć trzeba, że też w tej opinii ocena ogólna, którą otrzymał powód jest ocena dobrą nie zaś oceną bardzo dobrą. Ponadto w części wskazującej zakres wykonywania obowiązków służbowych odnosi się do punktu 1. to jest Organizacji i sprawowania nadzoru nad organizacją i ochroną systemów i sieci teleinformatycznych. Opiniujący wskazał, że powód spełnia wymagania w ograniczonym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę te dwie powyższe opinie i zeznania złożone przez pozwanego w charakterze strony, należy dojść do przekonania, że pozwany dysponował wystarczającymi podstawami żeby sformułować opinię o treści takiej jak opinia z grudnia 7 grudnia 2007 roku.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie było przedmiotem tego procesu badanie czy istotnie powód nie posiada cech predysponujących go do pełnienia funkcji dowódczych czy też takie cechy posiada. Zdaniem Sądu Okręgowego ta okoliczność nie ma istotnego rozstrzygnięcia dla niniejszej sprawy, rolą Sądu było jedynie ocenienie czy kwestionowana opinia narusza dobra osobiste, a gdyby przyjąć, że je narusza to czy działanie pozwanego byłoby bezprawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przede wszystkim opinia ta jest sformułowana w sposób oględny, nie zawiera żadnych sformułowań, które byłyby uwłaczające dla powoda i dlatego przede wszystkim w ocenie Sądu Okręgowego, opinia ta nie narusza czci ani dobrego imienia powoda. A w dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby przyjąć jak chce powód, że w kwestionowanym fragmencie opinia ta naruszyła jego dobra osobiste, to zdaniem Sądu Okręgowego pozwany dysponował wystarczającymi podstawami do sformułowania takiej negatywnej oceny.

Odnosząc się do wniosków dowodowych, które zostały zgłoszone przez stronę powodową w ocenie Sądu większość z dokumentów znajdujących się w teczce osobowej powoda dotyczą okresu znacznie poprzedzającego okres sporządzenia kwestionowanej opinii (pkt. 1-10 pisma powoda z 17 października 2014 r.), więc nie miały one znaczenia dla oceny czy pozwany sporządzając opinię w rok w grudniu 2007 roku dotyczącą wniosku powoda o przeniesienie na inne stanowisko służbowe miał odpowiednie podstawy do sporządzenia takiej opinii czy też nie. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie miały też istotnego znaczenia dokumenty takie jak karta wyróżnień czy też dokument odnoszący się z kolei do roku 1999 (pkt. 13 i 14 pisma powoda.). W ocenie Sądu Okręgowego dokumentami istotnymi dla oceny w oparciu, o jakie podstawy pozwany sporządził kwestionowaną opinię była opinia pułkownika J. W. z 15 listopada 2007 roku oraz opinia okresowa obejmując okres od 1 lipca 2005 do 3 grudnia 2007 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie uwzględnił również wniosku powoda o zwrócenie się do Ministra Obrony Narodowej o udzielenie informacji czy przejmujący od 1 lutego 2008 roku obowiązki pełnomocnika ochrony 1 O. w grudniu porucznik Ł. posiadał w myśl Ustawy o ochronie informacji niejawnych aktualne zaświadczenie o przeszkoleniu w zakresie ochrony informacji niejawnych przeprowadzonym przez (...) albo (...) a także przez byłe Wojskowe Służby Informacyjne, jako że okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dlatego Sąd Okręgowy oddalił powództwo, o kosztach orzekając na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. przez dopuszczenie dowodów nieobjętych wnioskami dowodowymi żadnej ze stron mimo wcześniejszego nałożenia na pozwanego obowiązku przedstawienia dowodów w piśmie przygotowawczym pod rygorem ich pominięcia, a w szczególności dopuszczenie dowodu z opinii pułkownika J. W. z dnia 15.11.2007 r.,

2. art. 229 k.p.c. polegające na pominięciu przyznania pozwanego zawartego w odpowiedzi na pozew z 29.10.2012 r. wniesiony przed niniejszym procesem w sprawie potem umorzonych wszczętej samodzielnie przez powoda, zgodnie z którym pozwany nie miał podstaw do wydania o powodzie negatywnej opinii,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę dowodów polegającą na:

- przyjęciu, że sformułowanie „cechy charakteru por. W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych oraz znacznie ograniczają możliwości wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana" obiektywnie nie narusza czci oficera, który w dacie sporządzenia opinii zajmował stanowisko dowódcze, a już przed tą datą zajmował m. in. stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana,
- tym, że wbrew założeniu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceniając to, czy pozwany miał podstawy wydać opinię zawierającą kwestionowane sformułowanie, należy wziąć pod uwagę całokształt wcześniejszej służby powoda, a w szczególności opinie wystawione powodowi w toku służby, a szczególnie uwzględnić uzyskane cztery dni przed wystawieniem opinii nagrody pieniężne,
- tym, że wbrew założeniu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nawet, jeśli uznać, że dopuszczalne było przeprowadzenie z urzędu po zamknięciu rozprawy dowodu z opinii pułkownika J. W., to sama ta opinia nie była wystarczająca jako podstawa do wydania naruszającej część opinii przez pozwanego, a pozwany w świetle własnego przyznania nie miał czasu wyrobić sobie opinii o powodzie, a zatem podane przez niego w toku przesłuchania stron informacje zostały przez niego zebrane na potrzeby niniejszego procesu, a nie na potrzeby i przed wydaniem opinii,
- tym, że wbrew założeniu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dobra w opinii okresowej w wojsku uzasadniała w 2007 r. awans na wyższe stanowisko służbowe, co wynika z całokształtu służby powoda w kontekście dowodów przeprowadzonych na wniosek powoda, a w szczególności dowodów z opinii okresowych za cały okres służby
- sprzeczna z doświadczeniem życiowym ocena opinii okresowej wymienionej w pkt 11 wniosku dowodowego powoda z 17.10.2015, tj. opinii za okres 1.7.2005 - 3.12.2007 polegająca na pominięciu prognozy przebiegu służby oraz tego, że warunkiem awansu w 2007 r. była ocena dobra uważana za ocenę ponadprzeciętną, wysoką i pozytywnie wartościującą ocenianego.

Zgłaszając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez rozstrzygnięcie zgodnie z pozwem oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych w odniesieniu do postępowania apelacyjnego oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w odniesieniu do postępowania przed sądem pierwszej instancji według norm przepisanych.

W kolejnym piśmie powód złożył wnioski dowodowe, m.in. o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym były spóźnione, powód nie wykazał, aby nie było możliwe ich zgłoszenie w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji. Stanowisko powoda, jakoby uznał za konieczne zgłoszenie dalszych wniosków dowodowych dopiero po dogłębnej analizie zapisu protokołu rozprawy oraz uzasadnienia wyroku, nie zasługuje na uwzględnienie w kontekście braku opóźnienia w zgłoszeniu wniosków dowodowych, zaś twierdzenie, że wyrok został ogłoszony bezpośrednio po zamknięciu rozprawy nie polega na prawdzie, bowiem w tej sprawie Sąd Okręgowy odroczył publikację orzeczenia na dzień 5 marca 2015 roku, po zamknięciu rozprawy dnia 24 lutego 2015 r.

Zarzuty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zwrócić należy uwagę, że Sąd rozpoznający sprawę ma uprawnienie do przeprowadzenia dowodu z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.). W tej sprawie powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach personalnych powoda (pismo z dnia 17 października 2014 r.), wśród tych dokumentów wymieniona była m.in. opinia za okres od 1 lipca 2005 do 3 grudnia 2007 roku, którą Sąd Okręgowy uwzględnił, natomiast w istocie pozostałe dokumenty wymienione przez powoda zostały pominięte przez Sąd pierwszej instancji. Powód nie żądał w apelacji przeprowadzenia dowodów pominiętych przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co oznacza, że obowiązkiem Sądu nie jest przeprowadzenie wszelkich dowodów zawnioskowanych przez strony, a jedynie tych, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym także, jak wskazano wyżej, Sąd może przeprowadzić dowód z urzędu, co dotyczy opinii pułkownika W.. Zważyć też należy, że w toku przesłuchania stron pozwany odwoływał się do tej opinii, wskazując dokładnie, jakie stwierdzenia były zawarte w opinii pułkownika W.. Te fragmenty opinii, podawane przez pozwanego w toku jego przesłuchania w charakterze strony, Sąd Okręgowy przytoczył w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy czynił więc przede wszystkim w oparciu o przesłuchanie pozwanego, zaś w apelacji powód nie kwestionuje tych zeznań.

Z tych przyczyn, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c.

Jeśli chodzi o naruszenie art. 229 k.p.c. to również zarzut ten jest chybiony. Przyznanie przez stronę, w rozumieniu art. 229 k.p.c., polega na przyjęciu za prawdziwe w drodze wyraźnego oświadczenia woli złożonego w toku postępowania-podanych przez stronę przeciwną korzystnych dla niej faktów (wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2002 r., IV CKN 496/01, Lex nr 1405377). Fakt, który ma podlegać przyznaniu powinien być jednoznacznie określony, gdyż tylko wtedy może zostać potwierdzony przez stronę przeciwną, jako zgodny z prawdą (wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2000, I PKN 749/99, Lex nr 50380). Powoływanie się zatem przez powoda na odpowiedź na pozew złożoną przez pozwanego w innym procesie, nie może być skuteczne. Nie stanowi bowiem wyraźnego oświadczenia woli złożonego w niniejszym postępowaniu, co do faktu podanego w tym postępowaniu przez powoda, a nadto z twierdzeń pozwu oraz apelacji wynika, że sam powód chciałby, aby twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew złożonej we wcześniej wytoczonym procesie, stanowiły przyznanie różnych okoliczności- w pozwie rzekome przyznanie miało dotyczyć prawie zupełnego braku znajomości powoda, a już w apelacji- przyznanie, zdaniem powoda, dotyczyć miało braku podstaw do wydania o powodzie negatywnej opinii czy braku dostatecznego czasu na wyrobienie sobie przez pozwanego opinii o powodzie. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany przyznał jakiegokolwiek podawane w niniejszym postępowaniu przez powoda fakty.

Podobnie nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925). Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego

własnej ocenie, lecz konieczne jest posłużenie się argumentami wyłącznie jurydycznymi i wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Wskazać należy, że powód zarzucając wadliwą ocenę dowodów, w istocie podważa ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, a w pozostałym zakresie zarzuca pominięcie pewnych, płynących, zdaniem powoda z oceny tych dowodów, wniosków korzystnych dla powoda i nieuwzględnieniu ich przy wyrokowaniu.

W tej sprawie, powód domaga się ochrony dobra osobistego w postaci czci w związku z dwoma sformułowaniami zawartymi przez pozwanego w sporządzonej opinii. Jak z tego wynika i co wydaje się oczywiste, opinia w związku z charakterem tego rodzaju dokumentu jest wypowiedzią oceną. W związku z tym nie poddaje się ona weryfikacji w kategoriach prawda/fałsz. Zawiera ona zawsze element subiektywnego odczucia osoby opiniującej. Powód zaś skupiał się na wykazaniu, zarówno przed Sądem pierwszej instancji, np. w toku przesłuchania stron i w zgłoszonych wnioskach dowodowych, jak również w apelacji na wyłącznie pozytywnym przedstawieniu swojej osoby, wręcz domagając się przeprowadzenia w toku przewodu sądowego jego oceny jako żołnierza. Zarzucając w apelacji wadliwą ocenę dowodów, powód podnosi, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił jego dobrych opinii i ocen z przebiegu niemal całej służby, awansu, otrzymywanych nagród pieniężnych. Zwrócić więc należy uwagę, że w toku tego procesu dobre opinie o powodzie, a także otrzymywanie przez niego nagród czy awansu, nie były kwestionowane przez stronę przeciwną, ale też i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem celem tego procesu nie było badanie jakim żołnierzem był powód. Rozważeniu podlegało, czy zawarcie przez pozwanego w opinii o powodzie sformułowań: „cechy charakteru por. W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych oraz znacznie ograniczają możliwości wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana" naruszało dobro osobiste powoda w postaci czci.

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że nie doszło do naruszenia rzeczonymi sformułowaniami czci powoda. Uzupełniając trafne wywody Sądu pierwszej instancji dodać trzeba, jak wskazano już wyżej, opinia ma charakter oceny i w związku z tym może być ona także krytyczna. W takiej sytuacji znaczenia nabiera sposób jej sporządzenia oraz sposób sformułowania wyrażonych w niej ocen. Nie bez znaczenia są także okoliczności, w jakich opinia została sporządzona przez pozwanego, tj. w trybie służbowym wobec wniosku powoda zamierzającego przenieść się do innej jednostki. Jak wynika z wiarygodnych (i niezakwestionowanych przez powoda) zeznań pozwanego był on zobowiązany do zaopiniowania wniosku powoda, zaś dysponował opinią bezpośredniego przełożonego powoda pułkownika W., jak również sam miał uprzednio kontakt z powodem, wprawdzie, jak wynika z zeznań stron dość ograniczony, ale wystarczający, aby orientować się, kogo opinia dotyczy.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, tj. sporządzenie opinii w trybie służbowym, przy wniosku o przeniesienie do innej jednostki, można odwołać się do licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, które odnosiły się do opinii o pracownikach sporządzonych w ramach stosunku pracy przez osoby uprawnione ze strony pracodawcy. Sąd Najwyższy wskazywał, że „ocena nieprzydatności pracownika na zajmowanym dotychczas stanowisku sama przez się nie godzi w dobre imię pracownika i nie oznacza utraty do niego zaufania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1976 r., I PRN 21/76, OSPiKA 1977 nr 7-8, poz. 125 z glosą W. Piotrowskiego). Opinia oceniająca poziom kwalifikacji profesjonalnych pod kątem widzenia przydatności na określonym stanowisku zawodowym powinna zawierać rzeczową ocenę, choć nie musi ona zawierać tylko sformułowań pozytywnych. Negatywne oceny profesjonalne - jeżeli są rzeczowe i nie mają na celu wyłącznie, czy też w przeważającym stopniu dyskryminacji i szykany, a pochodzą od osoby kompetentnej w określonej hierarchii zawodowej - nie mają charakteru bezprawnego, chyba że zawierają sformułowania wykraczające poza rzeczywistą potrzebę oceny dla określonych celów zawodowych. Opinia tego rodzaju nie powinna z reguły zawierać takich ocen i wyrażających je sformułowań, które poniżają godność osobistą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1981 r., II CR 384/81, Lex Polonica nr 318372). Jeśli zatem wypowiedź sprawcy była uzasadniona rzeczową potrzebą i nie wykraczała poza nią, a w dodatku nie naruszała czyjejkolwiek godności, nie może być potraktowana jako działanie bezprawne uzasadniające dochodzenie roszczeń z art. 24 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNCP 1976 nr 11, poz. 251; NP 1977 nr 7-8, s. 1144 z glosą J.S. Piątowskiego).

Sąd Najwyższy przyjmował nawet (choć z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie) brak podstaw do odpowiedzialności pracodawcy, gdy ocena pracownika zawierała wskazanie, że ma on charakter konfliktowy,

choćby nawet była oceną błędną i uznawał, że nie uwłacza to czci pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1972 r., I PR 302/72, OSNCP 1973 nr 5, poz. 91; OSPiKA 1974 nr 10, poz. 196 z glosą B.M. Ćwiertniaka; PiP 1974 nr 3, s. 153 z glosą J.A. Piszczka).

Zwrócić więc trzeba uwagę, że pozwany nie zawarł w opinii żadnych zbędnych, nierzetelnych czy obraźliwych dla powoda stwierdzeń, a przy jej sporządzeniu pozwany posiłkował się opinią bezpośredniego przełożonego powoda, stąd sama okoliczność, że nie jest ona wyłącznie pozytywna, nie może przesądzać, jak to postrzega powód, o naruszeniu dóbr osobistych. Przyjęcie punktu widzenia powoda, skutkowałoby uznaniem, w każdym przypadku, gdy opinia służbowa nie przedstawia danej osoby w bardzo dobrym świetle, sporządzającego opinię za naruszającego dobra osobiste ocenianego.

Z tych wszystkich względów, trafna była ocena Sądu Okręgowego, że zawarte w opinii sformułowania: „cechy charakteru por. W. nie predysponują go do pełnienia funkcji dowódczych oraz znacznie ograniczają możliwości wyznaczenia na stanowisko służbowe o stopniu etatowym kapitana”, nie naruszyły dobra osobistego powoda w postaci czci, nawet jeśli powód nie zgadza się z tą opinią oraz subiektywnie uważa ją za niesprawiedliwą.

Dlatego apelacja powoda była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. za art. 108 § 1 k.p.c. obciążając powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zarówno w zakresie roszczenia niemajątkowego, jak i majątkowego.

SSA Maciej Dobrzyński SSA Beata Byszewska SSA Marzena Konsek-Bitkowska